

SYNTEZA RAPORTU

Niniejszy raport zrodził się z ambicji, by wnieść wkład w określenie sposobu, w jaki należy zorganizować demokratyczne konsultacje w sprawie reformy Unii Europejskiej, które zapowiedział Prezydent Francji w przemówieniu wygłoszonym przed Kongresem 3 lipca 2017 r.

Stwierdzenie, że wielu obywateli Unii oraz instytucji pośredniczących odczuwa deficyt demokracji, a także ciągłe łączenie Unii Europejskiej z pojęciem kryzysu każą się zastanowić, w jaki sposób na nowo włączyć obywateli w projekt europejski. Aby poznać opinie wszystkich zainteresowanych podmiotów, grupa robocza wysłuchała reprezentatywnej grupy przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego we Francji (związki pracodawców, pracowników i rolników, zrzeszenia studentów, fundacje, *think tanki*, media, uniwersytety i stowarzyszenia samorządowe), a także w pozostałych państwach członkowskich. Proces demokratycznych konsultacji będzie miał sens tylko wówczas, gdy odbędzie się w jednym czasie w wystarczającej liczbie Państw Członkowskich. Warunkiem sukcesu konsultacji oraz odróżnienia ich od wcześniejszych prób, podejmowanych zarówno na szczeblu poszczególnych Państw, jak i Unii, wydaje się zmiana poziomu prowadzenia tych konsultacji oraz ich wymiaru.

Konsultacje mogłyby się odbywać przy wykorzystaniu różnych instrumentów, dobieranych do danej grupy docelowej.

Na początek można by przeprowadzić szerokie konsultacje cyfrowe, proponując milionom obywateli europejskich wzięcie udziału w ankiecie zawierającej ograniczoną liczbę pytań. Cztery pytania powinny być identyczne dla wszystkich Państw Członkowskich. Pozwoliłoby to na zidentyfikowanie bolączek wspólnych dla obywateli Unii niezależnie od ewentualnych różnic pomiędzy rządami. Taki wspólny trzon jest konieczny, aby ułatwić rekonstrukcję Unii Europejskiej.

Równolegle organizowane byłyby konsultacje fizyczne. Mają one zasadnicze znaczenie dla wyłaniania nowych idei, ale także przywracania więzi pomiędzy obywatelami na szczeblu lokalnym, w trakcie jedno- lub dwugodzinnych spotkań. Debaty takie mogłyby mieć charakter ogólny i skupiać się wokół ankiety zaplanowanej do konsultacji cyfrowych. Dotyczyłoby to zwłaszcza debat organizowanych i prowadzonych przez merów, parlamentarzystów krajowych lub europejskich, przy współdziałaniu prasy lokalnej.

Można by też organizować konsultacje branżowe. W takim przypadku chodziłoby o zwrócenie się do specjalistów z krajów Unii reprezentujących konkretne

obszary działalności, aby bezpośrednio od nich dowiedzieć się, co myślą o oczekiwanej przez nich reformie polityki europejskiej. W ten sposób rolnicy, pracownicy najemni, przedsiębiorcy, osobistości ze świata kultury i sportu oraz inni specjaliści mogliby wypowiedzieć się podczas debat organizowanych w wielu miejscach na terytorium UE.

Wspólne organizowanie konsultacji powinno odbywać się na podstawie Karty międzypaństwowej, podpisanej przy okazji spotkania Rady Europejskiej. Państwa członkowskie chętne do uczestnictwa w konsultacjach uzgodniłyby pulę zasad regulujących konsultacje z własnymi obywatelami oraz pytania, jakie zostałyby zadane przez wszystkie państwa członkowskie w ramach wspólnego trzonu. Aby jednak pozostawić pole do działania na szczeblu krajowym, państwa członkowskie mogłyby zadać dwa lub trzy pytania otwarte, skierowane do własnych obywateli i dotyczące tematów, które władze danego kraju uznałyby za istotne.

W każdym Państwie Członkowskim uczestniczącym w konsultacjach należałoby powołać krajowy komitet pilotażowy sprawujący nadzór nad przestrzeganiem Karty. W skład komitetu wchodziłoby przede wszystkim członkowie reprezentacji krajowej. Czuwaliby nad przestrzeganiem zasad zawartych w Karcie, ale też odpowiedzialiby za rekonstrukcję, czyli przekształcenie priorytetów wyłaniających się z demokratycznych konsultacji w spójne propozycje prawne. W ich zakres wchodziłyby też propozycje pochodzące od obywateli Unii najbardziej wobec niej krytycznych, tak aby nie ograniczać się wyłącznie do kręgu osób przekonanych ani do ekspertów zwyczajowo indagowanych w tych kwestiach.

Oprócz ponadpartyjnych debat, wyróżnikiem konsultacji mogłyby też być wydarzenia organizowane jako „konsultacje demokratyczne”, odmienne od innych wydarzeń. Chodzi o koncerty, festiwale, spotkania literackie lub sportowe, które wpływałyby na emocjonalne przeżywanie obywatelskości europejskiej. Skoro podstawowe wartości, takie jak pokój, nie wystarczają obecnie do skutecznego wyjaśnienia – zwłaszcza młodemu pokoleniu – na czym polega wartość dodana Unii Europejskiej, to umacnianie europejskich wartości mogłoby się dokonać właśnie poprzez festyny czy wydarzenia kulturalne, których odpowiednie „oznakowanie” leżałoby w gestii komitetu pilotażowego.

Rekonstrukcja europejska, niezbędna do wyłonienia wszystkich priorytetów strukturyzujących na najbliższe lata, dokonywałaby się poprzez europejski „komitet mędrców”, złożony głównie z przedstawicieli komitetów krajowych i przedstawicieli instytucji europejskich, gwarantujących pewien poziom wiedzy technicznej oraz neutralność w przetwarzaniu wyniku konsultacji.

Wszystkie te działania winny być realizowane z uwzględnieniem kalendarzy wyborczych poszczególnych państw, zwłaszcza Włoch i Węgier, w pierwszym półroczu roku 2018. Należy również uwzględnić opóźnienia związane z tworzeniem się rządu w Niemczech.

Dlatego proponuje się zainicjowanie procesu konsultacji demokratycznych na całym obszarze w dniu 9 maja 2018 r., czyli w dniu święta całej Europy, a zakończenie debaty w październiku 2018 r. Dwa miesiące można poświęcić na rekonstrukcję, która odbywać się będzie w duchu neutralności i ponadpartyjności. Szeroka dyskusja na tematy europejskie powinna zachęcić obywateli do uczestnictwa w kampanii na rzecz wyborów europejskich i angażowania się w wielkie wyzwania, diskutowane na szczeblu całego kontynentu, które tychże obywateli dotyczą na co dzień.